

## ROSYJSKI DRON STEALTH UDERZYŁ W SYRII?

---

Nieznany bezzałogowiec zbombardował bojowników, składy paliwa i cysterny służące do wywożenia ropy z terenów syryjskich. Celem ataków mieli być protureccy bojownicy i/lub organizacja „Białe Hełmy”. Co jednak najciekawsze w tym całym wydarzeniu, tureckie systemy obrony powietrznej nie były w stanie wykryć maszyny dokonującej ataku i to mimo bliskości

Wojska wierne prezydentowi Asadowi nie dysponują samolotami o cechach stealth, maszyn takich mógł użyć jedynie stacjonujący w bazie Chmejnim kontyngent rosyjski. W rosyjskiej dyspozycji znajdują się dwie maszyny o takich cechach. Są to myśliwce Su-57, które kilkakrotnie przylatywały już do Syrii i rozwijany równolegle BSP S-70B Ochotnik (pl. Myśliwy). Biorąc pod uwagę, że doniesienia - podawane m.in. przez Bulgarian Military - mówią o ataku „drona”, w grę może jednak wchodzić tylko Ochotnik.

Ochotnik, rozwijany wspólnie przez biura konstrukcyjne Suchoj i MiG, to ciężki bojowy BSP zbudowany w układzie latającego skrzydła i zdolny do przenoszenia dwóch ton uzbrojenia w tym pocisków kierowanych i bomb. Byłby to szybki debiut na wojnie, biorąc pod uwagę, że oblot Ochotnika miał miejsce 3 sierpnia ubiegłego roku. Chrzest bojowy wypadłby w tej sytuacji niemal idealnie w pierwszą jego rocznicę, ponieważ ataku dokonano 2 sierpnia br.

Warto dodać, że we wrześniu ubiegłego roku nowy bezzałogowiec brał też udział w próbach współpracowania w powietrzu z myśliwcem Su-57, co jest odbierane jako rosyjski odpowiednik amerykańskiego programu „Loyal Wingman”. Również prototypy Su-57 wykonywały bojowe zadania w Syrii, można więc powiedzieć, że użycie Ochotnika byłoby kontynuacją pewnego trendu.

Rosjanie, podobnie zresztą jak państwa zachodnie wykorzystuje konflikty w Syrii i Libii do testowania nowych rodzajów uzbrojenia, dzięki czemu szybciej uzyskują one dojrzałość, i poprawiające sprzedaż etykiety „sprawdzone bojowo”.